



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

w sprawie **E. T.**

uniewinnionej od czynu z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego G. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 grudnia 2023 r., sygn. akt V Ka 933/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Lublin - Wschód w Lublinie

z siedzibą w Świdniku

z dnia 14 lipca 2023 r., sygn. akt II K 1288/22,

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot oskarżycielowi prywatnemu G. G. uiszczonej opłaty od kasacji.

[J.J.]

Zbigniew Puskarski Piotr Mirek Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 14 lipca 2023 r., II K 1288/22, postępowanie przeciwko E. T. o czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., popełniony na szkodę G. G. , zostało warunkowo umorzone na okres próby wynoszący rok.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

- „1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia – art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przez bezpodstawne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdza winę oskarżonej i wykazuje pomówienie G. G. , w sytuacji, gdy obiektywnie ocenione dowody wskazują, że do żadnego przestępstwa nie doszło, albowiem informacje zawarte w wiadomości skierowanej do Urzędu Gminy w N. w dniu 21 kwietnia 2021 r. były obiektywnie prawdziwe;
- 2) obrazę prawa materialnego art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że treści i wnioski zawarte w wiadomości e-mail z dnia 20 kwietnia 2021 r. były pomówieniem, a tym bardziej, że e-mail z dnia 20 kwietnia 2021 r. był środkiem masowego komunikowania;
- 3) obrazę prawa materialnego – art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie zaistniały podstawy dla warunkowego umorzenia postępowania, gdy czyn oskarżonej nie jest żadnym przestępstwem, zaś wina oskarżonej oraz okoliczności zdarzenia budzą istotne wątpliwości”.

Skarżący zawarł w apelacji wniosek dowodowy, a co do istoty sprawy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2023 r., V Ka 933/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, który zaskarżył go w całości, zarzucając:

„I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię tego przepisu i pominięcie, że mówi on nie tylko o „poniżeniu w opinii publicznej”, ale również o narażeniu na utratę zaufania potrzebnego dla rodzaju działalności wykonywanej przez oskarżonego, a czego właśnie dotyczył zarzucony czyn;

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 212 § 2 k.k. i nieprawidłowe uznanie, że wysłanie za pośrednictwem sieci Internet na adres mailowy [...]pl pisma, a który to adres był dostępny dla wszystkich pracowników Urzędu Gminy, a nie tylko konkretnej, zindywidualizowanej osoby nie stanowi penalizowanego, kwalifikowanego typu przestępstwa;

III. rażące naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w błędnym stanowisku co do oceny materiału dowodowego, a w szczególności uznanie, że:

a) zarzucone przez oskarżoną zachowanie oskarżyciela prywatnego polegało na prawdzie, podczas gdy wbrew arbitralnemu i nieznajdującemu potwierdzenia w materiale dowodowym stanowisku, rzekomo nieprawidłowe zachowanie i postępowanie G. G. nie zostało potwierdzone, a dowody zebrane w sprawie wykazały, że nie został on od razu powiadomiony o złapaniu się zwierzęcia, gdyż w pierwszej kolejności rodzina W. zgodnie ze wcześniejszymi ustaleniami zawiadomiła Stowarzyszenie L., a dopiero po jakimś czasie gdy nikt ze stowarzyszenia nie pojawił się na miejscu zawiadomiony został pokrzywdzony, który bez zbędnej zwłoki przyjechał na miejsce złapania się psa, jak to czynił wielokrotnie, gdy w żywołapkę łapały się inne zwierzęta (koty);

b) godził się by zwierzę pozostawało zamknięte wiele godzin w ciasnej klatce, podczas gdy była to atestowana klatka zakupiona przez Urząd Gminy i która takie ma właśnie przeznaczenie, a jak wynika z materiału dowodowego informację o złapaniu zwierzęcia celowo na prośbę przedstawicieli Stowarzyszenia zatajono na wiele godzin przed G. G.”.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pisemną odpowiedź na kasację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego przedłożył obrońca oskarżonej i wniósł w niej:

1. o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej;
2. o zasądzenie od oskarżyciela prywatnego G. G. na rzecz oskarżonej E. T. kosztów udziału oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym;
3. o obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Na rozprawie kasacyjnej w dniu 17 kwietnia 2025 r. oskarżyciel prywatny G. G. poparł kasację złożoną przez jego pełnomocnika, zaś obrońca oskarżonej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie. O skuteczności kasacji przesądził zarzut sformułowany w jej punkcie trzecim.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, jeżeli sąd odwoławczy orzeka odmiennie co do istoty sprawy, to takie rozstrzygnięcie winno być poprzedzone szczegółową analizą całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego w trakcie postępowania sądowego oraz wszechstronną i wnikliwą jego oceną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2019 r., III KK 225/18). Dlatego też, gdy sąd odwoławczy wydaje wyrok reformatoryjny, to powinien on w zakresie odpowiadającym tej części wyroku, która została zmieniona, zastosować się do ogólnych wymogów uzasadniania wyroków wiążących sąd pierwszej instancji, a więc określonych w art. 424 k.p.k., a nie jedynie do reguł odnoszących do uzasadniania wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 r., II KK 107/09). Sąd ten powinien też wskazać, dlaczego dokonuje odmiennej oceny zgromadzonych dowodów od tej, jaką przyjął Sąd I instancji albo – jeżeli samodzielnie przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe – powinien w uzasadnieniu swego wyroku dać wyraz

ocenie tych dowodów. W razie wydania wyroku reformatoryjnego, zgodnie z wnioskiem apelacji strony, rzetelność postępowania odwoławczego wymaga, aby Sąd odwoławczy wyjaśnił, dlaczego orzekł diametralnie odmiennie niż Sąd I instancji.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Lublinie nie sprostął tym wymogom z następujących powodów.

Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe i ustalił, że oskarżyciel prywatny nie został natychmiast poinformowany o fakcie odłowienia psa do klatki – łapki w dniu 17 kwietnia 2021 r. Według ustaleń tego Sądu nieprawdziwe były więc informacje zawarte w wiadomości e-mail wysłanej przez oskarżoną do Urzędu Gminy N., dotyczące długiego czasu oczekiwania na lekarza w miejscu, gdzie pozostawiana była klatka z psem, jak również informacje o rażących praktykach oskarżyciela prywatnego, łamiących obowiązujące przepisy. W odniesieniu do kwestii istotnej w tej sprawie, czyli czasu przetrzymywania psa w klatce od momentu jego odłowienia, Sąd I instancji ustalił, że do odłowienia doszło około godz. 18 dnia 17 kwietnia 2021 r., o czym niezwłocznie zostali poinformowani członkowie Stowarzyszenia L., natomiast dopiero około godz. 21 S. W. miał zadzwonić do oskarżyciela prywatnego z informacją o odłowieniu psa, zaś ten pojawił się na miejscu odłowienia około godz. 23. Sąd I instancji przyjął, że S. W. zwlekał z powiadomieniem lekarza weterynarii – oskarżyciela prywatnego występującego w tej sprawie - bowiem miał umowę ze Stowarzyszeniem L., że najpierw o fakcie odłowienia suczki powiadomi właśnie to Stowarzyszenie a nie oskarżyciela prywatnego. Poczyniwszy takie ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonych dowodów, Sąd I instancji ocenił, że nieprawdziwe były informacje o długim czasie oczekiwania na przybycie oskarżyciela prywatnego na miejsce odłowienia zwierzęcia, co zgodnie z treścią wiadomości e-mail przesłanej przez oskarżoną, miało je narazić na cierpienie.

Sąd odwoławczy nie przeprowadzał samodzielnie uzupełniającego postępowania dowodowego (wniosek dowodowy obrońcy został oddalony na rozprawie odwoławczej – k. 107v). Toteż nowe ustalenia faktyczne musiały być poczynione przez ten Sąd na podstawie odmiennie ocenionych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd odwoławczy uznał bowiem za udowodnione, że brak było reakcji ze strony G. G. na informacje o odłowieniu psa, toteż „treść e-maila wysłanego przez E. T. jest więc zgodna z

rzeczywistością, co wyklucza zaistnienie przestępstwa zniesławienia” (s. 4 uzasadnienia). Dalej Sąd ustalił, że wiadomość wysłana przez oskarżoną „pozostawała w związku z nieakceptowalnymi i oburzającymi działaniami G. G. , który jako osoba zajmująca się odławianiem bezpańskich psów, godził się na to, by zwierzę – jak się okazało ciężarna suka – pozostawało zamknięte w ciasnej klatce. Zachowanie oskarżonej było więc reakcją na krzywdę zwierzęcia [...]” (s. 4 uzasadnienia).

Niestety z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie wynika, czy Sąd ten uznał, że istotnym opóźnieniem narażającym zwierzę na cierpienie było pojawienie się G. G. przy odłowionym zwierzęciu około godz. 23 (czyli około 2 godzin od poinformowania go o fakcie odłowienia), czy też może Sąd ten odmiennie ocenił zeznania świadków, w tym samego pokrzywdzonego, wyjaśnienia oskarżonej i w rezultacie ustalił, że już około godziny 18 oskarżyciel prywatny został poinformowany o odłowieniu zwierzęcia i pomimo tego nie zainteresował się jego losem aż do godz. około 23. Sąd Okręgowy niestety nie wyjaśnił, dlaczego uznał treść wiadomości przesłanej przez oskarżoną za prawdziwą, w uzasadnieniu wyroku próżno szukać śladów dokonania jakiegokolwiek oceny dowodów, a przecież ta ocena musiała być odmienna, skoro doprowadziła ten Sąd do odmiennych ustaleń faktycznych.

Uznając zarzut III kasacji za zasadny Sąd Najwyższy stwierdza, że rażące naruszenie wymienionych w nim przepisów polegało w tej sprawie na tym, że Sąd Okręgowy w żaden sposób nie odzwierciedlił w uzasadnieniu wyroku, na podstawie jakich dowodów i jak ocenionych dokonał odmiennych ustaleń faktycznych od tych, które legły u podstaw wydania wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne przez Sąd I instancji. Ma zatem rację autor kasacji, że stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, iż zarzut podniesiony przez oskarżoną wobec oskarżyciela prywatnego był prawdziwy, jest „arbitralne” (s. 6 kasacji), skoro nie jest poparte żadną argumentacją wykazującą nieprawidłowość oceny dowodów i ustaleń faktycznych dokonanych w tej sprawie przez Sąd I instancji. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że Sąd ten dopuścił się rażącego naruszenia przepisów wymienionych w trzecim zarzucie kasacji, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Sąd Najwyższy nie podziela natomiast stanowiska, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy – w okolicznościach tej sprawy – iż oskarżona działała w sposób „niepubliczny” rażąco narusza prawo materialne (zarzut II kasacji). W tym zakresie Sąd Okręgowy, chociaż zwięźle, to jednak przekonująco uzasadnił swój pogląd co do tego, że wiadomość e-mail była skierowana do określonego kręgu osób (urzędników upoważnionych do dostępu do skrzynki mailowej urzędu). W tym względzie należy zwrócić uwagę Sądu Okręgowego, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę w instancji odwoławczej, że Sąd I instancji zakwalifikował działanie oskarżonej nie jako „poniżenie oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej” tylko „narażenie go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lekarza weterynarii”.

Na koniec wymaga podkreślenia, że uwzględnienie kasacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego z powodu zasadności trzeciego zarzutu kasacji, odwołującego się głównie do standardu kontroli odwoławczej i braku przeprowadzenia rzetelnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy, nie przesądza ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej w kierunku dla niej niekorzystnym. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając apelację obrońcy oskarżonej od wyroku warunkowo umarzającego wobec niej postępowanie karne, będzie po prostu zobowiązany należycie rozważyć wszystkie zarzuty podniesione w tym środku odwoławczym, a ocenę jego zasadności poprzedzić wnikliwą analizą materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie. Ponadto, w razie konieczności sporządzenia pisemnych motywów wyroku, Sąd ten będzie zobowiązany wyczerpująco i klarownie przedstawić powody wydanego przez siebie rozstrzygnięcia, respektując standard wskazany przez Sąd Najwyższy w tym uzasadnieniu.

Zwrot opłaty od kasacji uzasadnia treść art. 527 § 4 k.p.k.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w wyroku.

[J.J.]

[r.g.]

Zbigniew Puskarski

Piotr Mirek

Małgorzata Wąsek-Wiaderek